



# ŚWIATŁO

NR 1 (55) - KWARTALNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku - KWIECIEŃ 2004



## Jezus Zmartwychwstaje

Bóg odrzucił ten kamień jakby nic nie ważył  
I wstał tak lekko z grobu, że na twarzach straży  
Nie było widać lęku i zdumienia  
Może nie zobaczyli nawet,  
Że się świat odmienia  
Bóg odrzucił ten kamień jakby nic nie ważył  
Bóg zmartwychwstał,  
Odwalił groby naszych domów  
Gdzie tak już dobrze w śnie dusznym było  
I nie przepuścił tej nocy nikomu  
Spod ciepłych pierzyn wywlekał nas siłą  
Byśmy stanęli. Na światło spojrzeli  
Byśmy wołaniem wielkim odetchnęli  
Bóg odrzucił ten kamień

*Ernest Bryll*

*„ Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał,  
próżna by była nasza wiara „„*

*Św. Paweł Apostoł*

***Mocy wypływającej z wiary  
w prawdziwe Zmartwychwstanie  
przez wszystkie dni Waszego życia  
i siły w głoszeniu Tego,  
Który Był, Jest i Będzie***

***życzą: Duszpasterze***

***Wielkanoc 2004***

# Ku pełnemu życiu

*Chrystus prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja.  
Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki. Alleluja.  
(Antyfona na wejście Lk. 24,34)*

Święty Leon Wielki w piękny sposób opowiada o tym, jak to Jezus pospieszył się ze Zmartwychwstaniem, gdyż pragnął uprzedzić słońce Swoim własnym światłem. Przez to stał się „światłem świata”, światłem dla każdej epoki historycznej, dla każdego społeczeństwa i każdego człowieka.

W istocie, świat pozostawał jeszcze w ciemnościach, kiedy do grobu wykutego w skale zmierzali dwaj najbliżsi uczniowie Jezusa: Piotr i Jan. Urok wiosennego poranka nie potrafił rozproszyć smutku i bolesnego lęku, który dręczył ich serca. Dwa dni temu zabito ich Pana i Nauczyciela. Wykonano na nim haniebny wyrok. Zło i nienawiść ludzka zatryumfowały, a im został zawód, rozzarowanie i wielki ból, który pragnęli wypłakać na grobie Przyjaciela. Nieśli więc do grobu połamaną wiarę, zniszczoną nadzieję, zamknięty rozdział życia, który, jak sądzili do niedawna, miał szansę spełnić ich wielkie marzenia.

Gorycz niespełnienia usunęła z ich pamięci słowa Mistrza, który zapowiadał, że „ziarno musi umrzeć przed wydaniem plonu”. Nie mogli więc przewidzieć ani się tego spodziewać, że za chwilę, wbrew wszelkim prawom natury, zastaną grób Jezusa **pusty**. I że ten pusty grób stanie się nadzieją wszystkich grobów świata, ponieważ nastąpiła w nim eksplozja

życia wiekiustego, niezagrożonego już żadną śmiercią.

Święta noc czuwania przy grobie i na Stępujący po niej uroczysty śpiew hymnu dla zwycięskiego Zmartwychwstania Chrystusa, wyrywa nawet najsłabszego człowieka z przygnębiających go uczuć, jak z czarnego całunu śmierci. Zmusza go, aby podniósł swoją głowę i swoje serce ponad wszystkie ziemskie ograniczenia i biedy, żeby zobaczył jak wspaniałymi barwami rysuje się przyszłość tych, którzy dochowali wierności Zbawicielowi.

Chrystus Zmartwychwstały odrestaurował wszystkie wymiary życia, tchnął w nie przedziwną świeżość i nowość. Aktem prawdziwej wiary z naszej strony powinna więc być realizacja hasła skierowanego przez św. Pawła do chrześcijan Efezu: „*Instaurare omnia in Christo*” (Ef 1,10) czyli nowe kształtowanie całego świata z duchem Jezusa, oddanie wiedzy, zdolności i naszych wysiłków dla pielęgnowania i szanowania wszystkich rzeczy, które wyszły z rąk Boga.

W blaskach Zmartwychwstania łatwym staje się nawet wstępowanie na drogę wyrzeczeń, a trudna droga wiodąca do świętości zamienia się w perspektywę nie tylko możliwą dla każdego, ale i bardzo pociągającą.

Skoro przez śmierć i Zmartwychwstanie Chrystus zapewnił nadprzyrodzone środki do uświęcenia naszego życia, to aktem prawdziwej wiary powinno być pogłębienie czci dla Sakramentów świętych i radosne z nich korzystanie.

Jasność Zmartwychwstania jest też dla nas potężnym wezwaniem do apostołstwa, aby *być światłem i nieść światło innym ludziom*. Nic nie może się oprzeć mocy Chrystusa Zmartwychwstałego, więc jeśli będziemy z Nim zjednoczeni, to nie mając nic poza łaską w sercu, możemy już tu na ziemi, poprzez wszechstronne chrześcijańskie zaangażowanie, uczestniczyć w załączkach pełnego życia.

Ewangeliści w opisie każdego z objawień Chrystusa zapisali, że apostołowie „*ucieszyli się na widok Pana*”, zobaczyli bowiem że On żyje, przekonali się że nadal przebywają z Nim.

Prawdziwa radość ma więc swój początek w Chrystusie, w miłości, którą On do nas żywi. Radość życia, która przynosi Zmartwychwstały Jezus, nie jest pozorna ani zakłamana - powinna więc znaleźć swój wyraz w Kościele w różnych formach naszego prawdziwie chrześcijańskiego, radosnego zaangażowania, w którym będziemy „*siewcami pokoju i radości, który przyniósł nam Jezus*”. Zdążając ku pełnemu życiu, odnowieni w Chrystusie odnowmy również naszą gotowość do czynów apostołskich i podsycajmy ją radosnym śpiewem:

**„Bądźmy więc weseli jak w niebie anieli  
Czegośmy pożąдали, tegośmy doczekali.  
Alleluja”**

*Oprac. J. S.*

## Wokół Triduum Paschalnego

### WIELKI CZWARTEK

**Eucharystia szczytem życia Kościoła**

Wielki Czwartek Jezus Chrystus ustanowił Eucharystię. To najważniejszy ze wszystkich sakramentów. Kościół nazywa go źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego. Inne sakramenty wiążą się ze Świętą Eucharystią i do niej zmierzają. Istnieją różne nazwy używane na określenie Eucharystii, jak Łamanie Chleba, Zgromadzenie eucharystyczne, Najświętsza Ofiara, Komunia, Msza.

W Wielki Czwartek podczas uroczystej Mszy następuje obrzęd obmycia nóg. To przypomnienie wezwania Jezusa do wzajemnej służby: „Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi” (J 13,14). Czytania liturgiczne Wielkiego Czwartku koncentrują się

wokół ustanowienia Eucharystii.

Najświętszy Sakrament przenosi się do kaplicy wystawienia. Przypomina to wiernym o zamknięciu Jezusa w więzieniu. Po śpiewie „Chwała na wysokości” milkną organy i dzwony.

**Czym jest Msza święta?**

Chrystus ustanowił Eucharystię wykorzystując żydowski obrzęd Paschy. Starożytni Izraelici wspominali w ramach tego obrzędu pamiątkę wyjścia z Egiptu. Jezus nadał temu rytowi nowy sens. Od momentu Jego męki, śmierci i zmartwychwstania Eucharystia jest Paschą Nowego Przymierza - pamiątką wyzwolenia człowieka z grzechu. Już w Starym Testamencie Izraelici składali Stwórcy ofiary z chleba i wina. W Eucharystii wspomniane dary stają się Ciałem i Krwią Chrystusa. Chrystus jest w nich obecny w sposób realny i substancjalny.

### Z historii liturgii

Istotnym momentem opisu ustanowienia Eucharystii jest zdanie wypowiedziane przez Jezusa: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Lk 22,19). Zawarta została w nim wola założenia Kościoła, co dało podstawę do rozwoju liturgii mszalne w ciągu wieków. Początki były bardzo skromne. Liturgia słowa odbywała się w świątyni żydowskiej lub - poza Jerozolimą - w synagogach, a uczta eucharystyczna w domach. Wraz z narastaniem prześladowań Kościół izolował się od synagog. Prześladowania pierwszych czterech wieków dokonywane przez Rzymian spowodowały, że wyznawcy Chrystusa spotykali się na liturgii w ukryciu (np. w katakumbach). Dopiero rok 313 przyniósł wyzwolenie. Od tego czasu datuje się powstanie pierwszych monumentalnych świątyń chrześcijańskich (np. bazyliki Grobu Bożego).

### Formy pobożności eucharystycznej

U zarania chrześcijaństwa normę stanowiło przyjmowanie komunii w

każdą niedzielą Mszę. W pozostałe dni tygodnia wierni karmili się Ciałem i Krwią Pańską w domach. Z biegiem dziejów stopniowo następował zanik przyjmowania komunii świętej. Sprzyjało temu szybkie rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa, co niekiedy nie szło w parze z należytą dyspozycją katechumenów. Także dyscyplina postna nie motywowała wiernych do przyjmowania Eucharystii. Niektóre gminy chrześcijańskie żądały trzydniowego postu przed przyjęciem komunii. W średniowieczu ciężar kultu eucharystycznego przesunięto w kierunku adoracji. Wierni rzadko przyjmowali komunię świętą. Koncentrowali się na oglądaniu hostii w monstrancji. Dziś Kościół podkreśla dwa podstawowe znaczenia Eucharystii, czyli to, że jest ona zarówno ofiarą, jak i uczną.

## WIELKI PIĄTEK

### Liturgia Wielkiego Piątku

Wielki Piątek eksponuje szczególnie mękę i śmierć Zbawiciela. W kościołach nie odprawia się Mszy świętej. Z ołtarzy ściągane są obrusy. Czerwony kolor szat kapłana symbolizuje męczeństwo. Czytania Pisma Świętego koncentrują się wokół męki i śmierci Zbawiciela. Wierni adorują krzyż, przyklękając i całując oblicze Ukrzyżowanego. W jednym z bocznych ołtarzy widoczny jest Grób Pański, gdzie w monstrancji złożona została hostia. W godzinie śmierci Jezusa odprawia się Drogę krzyżową. Hańba krzyża

Krzyż to najbardziej charakterystyczny symbol chrześcijaństwa. W jego cieniu przez całe wieki wznosiły miliony chrześcijan. Kultura kontynentu europejskiego jest mocno zakorzeniona w krzyżu. Symbol ten towarzyszył każdemu, niemal najdrobniejszym czynnościom wyznawców Chrystusa.

Greccy Ojcowie Kościoła widzieli w krzyżu symbol Chrystusa obejmującego

całość wszechświata, przenikającego go swoim bóstwem i scalającego w jedno. Znakiem krzyża rozpoczyna się w Kościele wszelkie nabożeństwo i ceremonie. Zasluge cesarowej

Ogromne zasługi na polu ratowania miejsc świętych i krzewienia nabożeństwa Męki Pańskiej miała cesarzowa Helena (ok. 255-327), matka cesarza Konstantyna. Kobieta ta miała otrzymać we śnie polecenie udania się do Jerozolimy. Tam zaczęła szukać śladów męki Pańskiej. Dowiedziawszy się o wybudowaniu na miejscu Golgoty świątyni Afrodyty kazała usunąć posąg bóstwa oraz wybrać ziemię pod nim leżącą. W rezultacie prac poszukiwacze natrafili na trzy krzyże. Nie było jednak pewności, który z nich jest tym właściwym. Problem rozwiązał biskup Jerozolimy Makary. Znalazszy w mieście ciężko chorą i bliską śmierci kobietę nakazał, ażeby do jej łoża przynieść wszystkie trzy krzyże. Był bowiem mocno przekonany, że ta wyzdrowieje po dotknięciu prawdziwego krzyża. Po przyniesieniu pierwszych dwóch stan chorej się nie zmienił. Dopiero wniesienie trzeciego krzyża spowodowało uzdrowienie. Relikwie cesarzowa poleciła złożyć w srebrnej skrzyni, ażeby wierni mogli podziwiać tę prastarą pamiątkę.

Na miejscu znalezienia krzyża postawiono bazylikę. Ten imponujący kompleks budowli sakralnych był wielokrotnie niszczone (w 614 r. za sprawą Persów, w 1009 r. na rozkaz kalifa Haki-ma). Współczesna sylwetka bazyliki powstała za sprawą krzyżowców w latach 1130-1149. Opiekują się nią przedstawiciele różnych wyznań chrześcijańskich: Franciszkanie, Grecy, Ormianie, Koptowie. Wszystkie te społeczności od ponad czterdziestu lat wspólnie restaurują tę świątynię.

Od 1986 roku archeologowie prowadzili prace w rejonie skały, na której w świetle tradycji miał zginąć Jezus. Skała

chroniona była warstwą wapnia przed fanatycznymi pielgrzymami, którzy zabierali ze sobą jej kawałki. Po zdjęciu warstwy ochronnej oczom badaczy ukazało się 45-centymetrowe zagłębienie w kształcie stożka. Naukowcy znaleźli także kamienny pierścień, do którego wkładano pionową belkę krzyża, a następnie mocno ją klinowano, używając do tego drewnianych kołków.

## WIELKA SOBOTA

### W świetle liturgii paschalnej

Wielka Sobota to dzień wyciszenia i oczekiwania. Wierni odwiedzają Groby Pańskie oraz zanoszą pokarmy do święcenia. Wieczorem ma miejsce liturgia paschalna. Rozpoczyna ją ceremonia poświęcenia ognia - symbolu Bożej światłości. Drugim symbolem tego dnia jest świeca paschalna oznaczająca Chrystusa zmartwychwstałego. Wyryty na niej krzyż symbolizuje mękę Zbawiciela, pięć ziaren kadzidła tkwiących w świecy przypomina o pięciu ranach Jezusa. Litery ? i ? kierują wzrok ku zmartwychwstaniu (początek i koniec w Chrystusie, który jest wiecznością). Czytania liturgiczne mówią o stworzeniu świata (Rdz 1,1-2,2), próbie wiary Abrahama (Rdz 22,1-18), przejściu narodu wybranego przez Morze Czerwone (Wj 14,15-15,1). Słuchamy tego dnia również prorocत्व Izajasza (Iz 54,4a.5-14), Barucha (Ba 3,9-15.32-4,4), Ezechiela (36,16-17a. 18-28). Z czytań nowotestamentalnych Kościół przybliży nam fragment Listu św. Pawła do Rzymian (Rz 6,3-11) oraz Ewangelii św. Łukasza (Łk 24,1-12). Podczas nabożeństwa celebrians błogosławi wodę święconą, a wierni odnawiają przyrzeczenia chrzcielne. Ceremonię kończy uroczysta Msza święta zwana rezurekcją.

Przedruk: „dobra nowina” nr 1 (2), marzec 2004 r. Oprac: Wojciech Olejnik

# Ołtarz symbolem Ciała Chrystusa

Zbliża się pierwsza rocznica uroczystej konsekracji nowego ołtarza w naszym kościele, której dokonał J.E. Ks. Bp Ordynariusz. Tak oto dnia 4 maja 2003 roku miała miejsce ta niecodzienna uroczystość połączona z udzieleniem sakramentu bierzmowania. Dlatego warto przypomnieć znaczenie symboliki konsekracji i roli ołtarza w liturgii Kościoła.

**Pokornie Cię błagamy, wszechmogący Boże, niech Twój święty Anioł zanieś tę ofiarę na ołtarz w niebie, przed oblicze boskiego majestatu Twe-**

**go, abyśmy przyjmując z tego ołtarza Najświętsze Ciało i Krew Twójego Syna, otrzymali obfite błogosławieństwo i łaskę.**

Tak Kościół rzymski zanosí pokorne błaganie w Modlitwie eucharystycznej. Kościół gromadzi się podczas sprawowania Eucharystii wokół ołtarza, który jest jednocześnie ołtarzem ofiarnym i stołem Pana. Co więcej ołtarz chrześcijański jest symbolem samego Chrystusa, obecnego w zgromadzeniu swoich wiernych, równocześnie jako ofiara złożona dla naszego pojednania i jako niebieski

pokarm, który nam się udziela. Św. Ambroży mówi: „Ołtarz jest symbolem Ciała Chrystusa, na ołtarzu zaś spoczywa Ciało Chrystusa” (KKK 1383). Na ołtarzu, który stanowi centrum świątyni, uobecnia się w znakach sakramentalnych ofiara Krzyża. Ołtarz jest także stołem Pańskim, do którego jest zaproszony Lud Boży (KKK 1182).

Bardzo bogata symbolika ołtarza i jego doniosłe znaczenie wywodzi się jeszcze ze Starego Testamentu i Prawa

Dokończenie na str. 4

**Dokończenie ze str. 3**

Mojżeszowego. Rozwijając powyższe myśli, w katolickiej symbolice ołtarza można wyróżnić trzy aspekty o coraz większej doniosłości: **ołtarz jest obrazem stołu z Ostatniej Wieczerzy**, na którym Chrystus ustanowił Ofiarę eucharystyczną; następnie ołtarz jest symbolem Krzyża, na którym Zbawiciel dokonał Ofiary odkupienia; kolejny aspekt określił Św. Tomasz z Akwinu: **„Ołtarz jest przedstawieniem samego krzyża na którym został ofiarowany Chrystus we własnej postaci”** (*Summa theologiae* 3).

Jak już było wspomniane na wstępie, 4 maja ubiegłego roku w niedzielę, ks. bp. Ordynariusz Kazimierz Górny konsekrował nowy piękny oraz udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży gimnazjalnej klas trzecich. Uroczystą Mszę św. współcelebrowali księża: Walter J. Pilecki z USA; dziekan Emil Midura, który wygłosił homilię; Józef Pólchło-pek, który przygotowywał młodzież do sakramentu bierzmowania.

Najbardziej podniosłą częścią uroczystości była konsekracja ołtarza - obrzęd o głębokiej symbolice, biorąc pod uwagę szczególne znaczenie ołtarza w świątyni.

Wyrazem tego w konsekracji jest **święta czynność namaszczenia krzyżem ołtarza**, co uzmysławia nam, że ołtarz jest zarazem obrazem Chrystusa i Kościoła. Św. Jan Chryzostom nazywa ołtarz „miejszem cudownym, wzbudzającym podziw, ponieważ jest uświęcony przez przyjęcie Ciała Chrystusa”. Na uwagę zasługuje fakt, że w liturgii rzymskiej powszechnie stosuje się ołtarze kamienne, zwłaszcza mensa, istotną część ołtarza jest symbolem kamienia, który „odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym” (*Ps. 118,22*). W dalszej części obrzędu konsekracji po namaszczeniu mensy, ks. Biskup okadził święty stół, potem w czterech rogach i na środku ołtarza ustawiono pięć naczyń z zapaloną oliwą i kadzidłem, aby dym wonnych obłoków wzbijał się do nieba. W ten symboliczny sposób możemy przez Chrystusa „stać się pachnącym kadzidłem, dla osiągnięcia wiecznego życia”. Warto w tym miejscu przypomnieć, że już w księgach mądrościowych Starego Testamentu mówi się wiele razy o kadzidle jako o symbolu uwielbienia Boga, a nadto o duchowej woni, która wydzielała dobre uczynki i święty sposób życia: „Wydajcie z siebie miłą woń

jak kadzidło (...), a śpiewajcie pieśń chwały (*Syr. 39,18 n - Wig.*). Ojcowie Kościoła nauczają, że kadzidło należy uważać za symbol uwielbienia Boga, wywody ich opierają się na słowach Psalmu 141,2: „Niech moja modlitwa będzie stale przed Tobą jak kadzidło”. Następnie ołtarz został nakryty białym obrusem. Biel jest wyrazem radości i świętecznego nastroju, w liturgii biel jest symbolem światła, chwały i czystości.

Na uwagę zasługuje również znaczenie prezbiterium, odnowionego i nowocześnie oświetlonego w naszej świątyni, ze stałym kamiennym ołtarzem zgodnie z nauczaniem soborowym. Od czasów wczesnochrześcijańskich uważa się, że prezbiterium wyobraża niebo, wszak Chrystus jest rzeczywiście obecny na ołtarzu. Prezbiterium to mieszkanie Boga, ponieważ w tym miejscu sprawuje się sakrament eucharystii i przechowuje się Najświętszy Sakrament. Cały budynek kościelny, a przede wszystkim **prezbiterium to sala tronowa Chrystusa Króla** (*basileus*). Dlatego szczególnie ważna jest dbałość o tę część naszego kościoła.

Opr. W. T.

## Pokłosie I Krajowego Kongresu Akcji Katolickiej (cz.4)

Po zakończeniu obrad plenarnych Kongresu - z treścią których zapoznawaliśmy się w poprzednich numerach „światła” - rozpoczęły się prace w ośmiu zespołach problemowych, o których przebiegu będziemy informowali się w kolejnych wydaniach naszego pisma.

Tematem obrad pierwszego zespołu problemowego było - „**Akcja Katolicka w parafii - współpraca duchowieństwa i świeckich w duchu nowej ewangelizacji**”. Wstępem poprzedzili i poprowadzili dyskusję: ks. prałat Adam Lewandowski - proboszcz parafii katedralnej w Lublinie i ks. Józef Jakubie - asystent kościelny DIAK Archidiecezji Krakowskiej.

Na początku prowadzący określili rolę Akcji Katolickiej (AK) - jako stowarzyszenia katolików świeckich w życiu Kościoła. Podstawowym miejscem działania AK jest parafia. Jednym z głównych jej celów jest formacja rozumiana jako wewnętrzne uświęcanie katolika i ewangelizacja świata. To również apostołstwo wspólnotowe świeckich i duchownych, którzy są powołani do odnowy Kościoła i świata w duchu Ewangelii. **Jednym z charyzmatów dzisiejszej AK jest praca apostołska i duszpasterska świeckich i**

### duchownych w celu odnowy parafii.

Jakie jest przeciętne widzenie parafii? Niestety ludzie jeszcze ciągle kojarzą parafię z księdzem i jego współpracownikami, dobrami materialnymi, czyli że: „Parafia to świątynia i plebania z majątkiem kościelnym. Parafia to instytucja kościelna. To punkt usług religijnych, gdzie obowiązuje także prawo rynku (klient płaci - klient żąda) „. W tak potocznym i bardzo błędnym rozumieniu parafii istnieje bolesne pęknięcie i podział na: „My i oni; my i Kościół; Kościół to księża...”. Dlatego nowy styl bycia katolikiem i nowy styl odpowiedzialności za Kościół jest znakiem dla wszystkich duchownych i świeckich. Znakiem czasu, jaki dostrzegamy, jest coraz większe zapotrzebowanie na autentyczną wspólnotę. Dziś już nie wystarczy nawet doskonale zorganizowana instytucja. Człowiek potrzebuje doświadczenia Komunii, a Kościół ma być szkołą i domem Komunii.

Jeśli mamy być dobrymi świadkami Chrystusa potrzebujemy więcej radykalizmu ewangelicznego wobec siebie i więcej miłości ewangelicznej wobec wspólnoty, jaką chcemy tworzyć w

naszych parafiach. „Wypłyną na głębie” to papieskie wezwanie zachęca nas, żeby coraz bardziej usprawniać nasze duszpasterstwo i współpracę świeckich i księży. Pomocą służy „Ruch dla lepszego świata”, który w projekcie „Nowy Obraz Parafii” proponuje siedem kryteriów duszpasterstwa nowej ewangelizacji. Oto one:

### 1. Zapraszać i zachęcać wszystkich ludzi.

AK interesuje się wszystkimi ludźmi - mieszkańcami miasta, wsi, osiedla. Przygotowuje propozycje i zaproszenia dla wszystkich, nie tylko dla tych którzy przychodzą do kościoła. Chrystus posyła nas z Dobrą Nowiną do wszystkich ludzi.

### 2. Wierzyć w obecność i działanie Boga w swoim życiu. Znaki czasu.

Ufamy, że Chrystus jest z nami tu i teraz. Jeśli stawia nas wobec trudności, to możemy być pewni Jego pomocy. Z wiarą i nadzieją uczymy się rozpoznawać znaki czasu.

### 3. Pierwszeństwo dla ubogich.

W naszych działaniach duszpasterskich najczęściej uwagi, serca i czasu poświęcamy ubogim i cierpiącym. Chrystus o nich się upomina, upomina się o miłosierdzie. Dziś w naszych parafiach coraz więcej biedy materialnej (bezrobotni, bezdomni, chorzy). Ale też coraz więcej biedy duchowej i moralnej.

### 4. Pielęgnować dziedzictwo parafii i

**dorobek pokoleń.**

Ks. Asystent wraz z członkami POAK pielęgnuje wdzięczność dla minionych pokoleń - parafian i duszpasterzy. Boża Opatrzność włączyła nas w sztafetę pokoleń. Ze skarbcza historii parafii i środowiska wydobywamy i eksponujemy dorobek kultury religijnej, to uzupełniamy nowymi osiągnięciami.

**5. Rozdzielać odpowiedzialność. Dzielić się zadaniami.**

Wszyscy parafianie mają prawo uczestniczyć w życiu swojej wspólnoty. Dziś wybiła w Kościele godzina laikatu. Świeccy mają mieć coraz większą świadomość swoich praw i obowiązków. Zachęcamy ich do współpracy rozdziałając z zaufaniem konkretne zadania. Więcej pożytku i więcej Bożej chwały, jeśli jedno zadanie podzieli się na 10 członków, chociaż by mógł to samo zrobić jeden gorliwy parafianin.

**6. Pilnować jedności.**

Troska o jedność w naszej formacji apostołskiej i w działaniu jest niesłychanie ważna. Możemy się spierać w dyskusji,

różnić w szczegółach, ale ostatecznie wszyscy przyjmujemy jedno wspólne stanowisko, decyzję, która została przyjęta uchwałą Zarządu Parafialnego Oddziału AK. Jedność z biskupem w diecezji, jedność z proboszczem w parafii jest ważnym sprawdzianem wiarygodności członków AK.

**7. Wypełnić plan duszpasterski z nadzieją, że służymy Bożej Sprawie.**

Odchodzimy od duszpasterstwa typu „jakoś to będzie” do duszpasterstwa planowanego tworzonego wspólnie ze świeckimi - z Radą Duszpasterską, AK i innymi stowarzyszeniami katolickimi, parafianami.

Należy jeszcze zatrzymać się na wskazaniach, jakie przekazał nam Jan Paweł II w czasie spotkania z Narodową Pielgrzymką w 2000 roku. Ojciec Święty prosi nas: „Tworząc plany duszpasterskie w kraju, w diecezji czy parafii trzeba uwzględniać dwie najpilniejsze sprawy:

- Apostolstwo misyjne - dotyczy ono wszystkich wiernych. Wszyscy jesteśmy powołani, aby w codziennym życiu da-

wać świadectwo Ewangelii o zbawieniu.

- **Apostolstwo miłosierdzia** - obowiązek wychodzenia naprzeciw potrzebom ludzi pokrzywdzonych przez los spoczywa nie tylko na politykach, przedsiębiorcach czy organizacjach charytatywnych, ale na wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób mogą zaradzić potrzebom i biedzie innych”.

Na zakończenie prowadzący obrady podsumowali: Akcja Katolicka pomaga proboszczowi w przygotowaniu i realizacji programu duszpasterskiego w każdym kolejnym roku pracy. Proboszcz może liczyć na AK w podejmowaniu zadań nie tylko budowlanych czy remontowych, ale także w sprawach duszpasterstwa całej parafii. AK chce coraz lepiej przyczynić się do tego, by zmieniło się wnętrze i oblicze parafii, a przez to także świata w którym żyjemy, aby był bardziej ludzki i braterski.

To wielkie zadanie jest wezwaniem również dla Wszystkich Parafian.

W.N.

## I SYNOD DIECEZJI RZESZOWSKIEJ - duszpasterstwo rodzin

**K**olejny **Biuletyn Synodu Diecezjalnego** (nr 6/10 2003) jest poświęcony duszpasterstwu rodzin. Rodzina polska, w szybko zmieniającej się sytuacji społeczno-kulturowej, musi stawić czoła licznym zagrożeniom i przygotować się do nowych zadań. Na łamach światła przedstawione zostaną główne tematy zaczerpnięte z powyższego Biuletynu, obecnie dotyczące rodziny w roku liturgicznym Kościoła. To ważna kwestia, gdyż rodzina mocna wiarą i Bożą Łaską łatwiej znosi codzienne trudy.

**Wstęp**

Małżeństwo i rodzina stanowią jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości. Z tego powodu na wszystkich ludziach i stworzonych przez nich wspólnotach i organizacjach ciąży niezbywalny obowiązek skutecznej troski o powszechną promocję małżeństwa i rodziny oraz chronienia ich przed wszelkimi zagrożeniami. Realizacja tego obowiązku zakłada zgłębienie prawdy o małżeństwie i rodzinie, tak na drodze poznania naturalnego, jak i w świetle Objawienia oraz proklamację tej prawdy, zwanej w kulturze chrześcijańskiej „zamyśłem Bożym” lub „zbawczym planem Bożym”. Kościół uznaje służbę rodzinie za jedno ze swych najistotniejszych zadań, „za pierwszą i z wielu względów najważniejszą drogę posłannictwa i posługi”. Przez duszpasterstwo rodzin rozumie się system działań kościelnych, które

zmierzą do urzeczywistnienia zbawczego planu dotyczącego małżeństwa i rodziny.

**Rodzina w roku liturgicznym Kościoła**

1. Niedziela obdarowuje nas Eucharystią. Rodzina przygotowuje się do niej już w sobotę przez przeczytanie przypadających fragmentów Pisma Św. i przez ustalenie, kto z domowników na którą Mszę św. uda się do Kościoła. Jeśli to będzie możliwe i nie ma innej utrwalonej praktyki, niech dzieci udają się na Mszę św. razem z rodzicami. W niedzielę ważne są także spotkania przy wspólnym stole, na co brakuje czasu w ciągu tygodnia, oraz wspólne spędzenie wolnego czasu.

2. Katolicka rodzina pamięta w środy o św. Józefie, w piątki o Męce Pańskiej i o poście, w sobotę o Matce Bożej.

3. Co miesiąc rodzina ma okazję przeżyć I Czwartek, I Piątek i I Sobotę. Należy pomyśleć o Sakramencie Pokuty, o podziękowaniu Bogu za Kościół i Kapłaństwo i pomodlić się o powołania kapłańskie i zakonne. Jeśli w rodzinie jest osoba chora, nie mogąca się udać do kościoła, należy zadbać, by zaprosić kapłana z posługą w ramach duszpasterstwa chorych. Przy takiej praktyce nie będzie obawy, że ktoś z domowników umrze bez sakramentalnego pojednania się z Bogiem.

4. Wielki Post to także udział w rekolekcjach parafialnych, chodzenie na

Gorzkie Żale i udział w nabożeństwach

Drogi Krzyżowej, włączenie się w obchody Wielkiego Tygodnia, zwłaszcza podczas Triduum Paschalnego.

5. Wielkanoc to Rezurekcja, wcześniej poświęcenie pokarmów, a po Mszy św. wspólne uroczyste śniadanie.

6. Wspomnienie św. Anny i św. Joachima (26.07) jako okazję podkreślenia roli babci i dziadka, oraz innych osób starszych w rodzinie i w społeczeństwie i o naszej odpowiedzialności za wspomaganie ich w potrzebie.

7. Wspomnienie Bł. Małżonków Quatroccchi (25 listopada) jako przypomnienie powołania do świętości.

8. Adwent to piękne tradycje chodzenia na rataty i oczekiwania na Dzieciątka Jezus, które chcemy przyjąć darami dobrych uczynków, zwłaszcza szacunkiem wobec poczętego życia. Pamiętamy o rekolekcjach adwentowych.

9. Boże Narodzenie to urządzenie Wigilii z oplatkiem i życzeniami, to udział w Pastercie z tacą na fundusz obrony życia, to śpiew kolęd wieczorami, to przyjęcie kapłana podczas kolędy.

10. Niedziela Świętej Rodziny to dzień odnowienia ślubów małżeńskich i oddania rodzin Jezusowi, Maryi i Józefowi;

11. Ofiarowanie Pańskie - Matki Bożej Gromnicznej (2 lutego) - przedłużamy w następne pokolenie zwyczaj

Dokończenie na str. 6

**Dokończenie ze str. 5**

przy noszenia do kościoła świecy, która po poświęceniu będzie „gromnicą” chroniącą od nieszczęść i „gromów”, ale też będzie zapalana przy konających;

12. Św. Józefa (19 marca) - okazja do podkreślenia godności małżonka i ojca w rodzinie; modlimy się za małżonków, za ojców i za młodzieńców przycię-

wujących się do małżeństwa;

13. Zwiastowanie (25 marca) przeżywamy jako dzień świętości życia, uczestnicząc w proponowanych przez duszpasterzy modlitwach m.in. za nienarodzone dzieci: czy to w pielgrzymce na Jasną Górę, czy w parafii, czy wspólnie w domu;

14. Imieniny bliskich, rocznice zmarłych, a także chrzest, bierzmowanie i

małżeństwo czy wreszcie namaszczenie chorych i pogrzeb w rodzinie niech się łączą z modlitwą i z zamawianiem Mszy św. w odpowiedniej intencji.

15. Pielgrzymka małżeństw i rodzin na Jasną Górę organizowana przez Duszpasterstwo Rodzin co roku w 4-tą Niedzielę września powinna na stałe zadomowić się w kalendarzu religijnych wydarzeń katolickiej rodziny w Polsce.

## Głodnych nakarmić

**Bp Józef Zawitkowski**  
(Ks. Tymoteusz)

Uczynki miłosierdzia chrześcijańskiego względem ciała:

1. Głodnych nakarmić
2. Spragnionych napoić
3. Nagich przyodziać
4. Podróżnych w dom przyjąć
5. Więźniów pocieszać
6. Chorych nawiedzać
7. Umarłych pogrzebać

Gdy dziś czytamy ten indeks dobrych uczynków, niektóre wydają się anachroniczne, nieaktualne.

Być może postarzał się język, którym są wyrażone, ale potrzeba dobrych uczynków jest taka sama, a nawet większa. Rozważmy je więc w kolejności. Pierwszą potrzebą organizmu człowieka jest oddychanie. Oddychamy powietrzem i to nam Pan Bóg przygotował. Obok oddychania jest druga, nie mniej konieczna funkcja - odżywanie się. Pokarm dał nam Stwórca, ale musimy go sobie przygotować.

Człowiek je rośliny i zwierzątka. Obserwując dziecko, spostrzegamy, jak ten mały człowiek szuka i wybiera to, co jest mu potrzebne i tak buduje swój organizm.

W starości czują za dużo cukru, wapnia czy innych minerałów, albo ich niedobór. Muszą to zauważać i regulować w odżywianiu. Gdy brak jest człowiekowi czy innej istocie żyjącej pokarmu, odczuwa głód.

Widziałem ludzi zniszczonych głodem. Widziałem ludzi rzucających się ze zwierzęcą pazernością na wszystko, co da się zjeść. Znam kanibalizm. Ludzie jedli ludzi. Dziś opieka społeczna, Siostry miłosierdzia, akcje charytatywne pomagają ludziom głodnym. Tym niemniej każdego dnia według statystyk umiera z głodu około 40 tys. ludzi. A ile poza statystykami? Jest światowa organizacja FAO zajmująca się wyżywieniem,

Ale same struktury organizacyjne nie rozwiążą problemu. Syty nie zrozumie głodnego. Potrzebna jest chrześcijańska wrażliwość na cierpienie głodowe. Nasza domowa wrażliwość uczyla nas dzielić się chlebem. Dziwne, że Pan Jezus Ucztę ofiarną uczynił Łamaniem Chleba. Na pustkowiu chleb rozmnożył, aby ludzie do domu nie wrócili głodni.

Rozejrzyjmy się. Jest dużo dzieci i dorosłych głodnych i niedożywionych. Trzeba im pomóc. Ludzie z miasta nie wiedzą, co to był przednówek. Nie było już starego i nie było jeszcze nowego chleba. Ale ludzie dzielili się nawet biedą. Ludzie byli lepsi. Dziś ludzie litują się Nad głodnymi zwierzątkami, A nie zauważają głodnych ludzi.

Dzielmy się chlebem, dzielmy się niebem. Niech się odmiennie oblicze ziemi, tej ziemi.

## Caritas w naszej parafii

(Sprawozdanie z działalności charytatywnej za 2003 rok)



W ciągu roku uzyskano dochody na łączną kwotę 6.512 zł; w tym jako główne źródło dochodów to:

- wpłaty ze składek na ślubach - 3.576 zł,
- dobrowolne wpłaty od Pani Marii Przebięda - 500 zł,
- dobrowolne wpłaty od Pana Alfreda Nawracaj - 80 zł,
- ze sprzedaży kaset z nagraniami pieśni religijnych - 200 zł,
- różne wpłaty - 1.626 zł,
- pozostałość z lat ubiegłych - 530 zł.

Z powyższej kwoty wydano 5.662 zł. W tym na zapomogi 5.399 zł dla 29 osób w kwotach: do 600 zł (1 osoba), do 500 zł (1 osoba), do 400 zł (1 osoba), do 300 zł

(2 osoby), do 200 zł (8 osób), do 100 zł (16 osób). Na inne cele organizacyjne wydano 263 zł. Pozostało na rok następny 850 zł. Większość obdarowywanych środkami pieniężnymi odpracowywało to pracując przy porządkowaniu cmentarza i obejścia kościoła.

Oddział Parafialny Caritas im. Ks. Józefa Jałowego w Brzostku składa serdeczne podziękowania sponsorom brzo-steckim za pomoc w zorganizowanie Mikołajek dla biednych dzieci z naszej parafii. Łącznie ofiarowana kwota wyniosła 5.746 zł, w tym: środki pieniężne 3.300 zł, dary w postaci artykułów cukierniczych, odzieży i innych o wartości 2.446 zł.

Dzięki temu sporządzono 64 paczki, które zostały wręczone dzieciom w dniu 06 grudnia przez Świętego Mikołaja w świątyniach w Brzostku i Bukowej. Warto było przy odbieraniu paczek zobaczyć te uśmiechnięte dziecięce twarze pełne radości i wdzięczności. Ponadto przekazano 8 osobom koperty z pieniędzmi od 50 do 100 zł z życzeniami świątecznymi.

Pamiętajmy o słowach Jana Pawła II: „Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym się dzieli z innymi”.

Oddział Caritas wszystkim życzliwym nam ofiarodawcom składa serdeczne świąteczne życzenia: radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, dużo zdrowia, sukcesów i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

*Caritas Parafialna  
w Brzostku*

# Moje wrażenia z filmu „PASJA”

W dniu 15 marca oglądaliśmy o godz. 16:00 film „Pasja”, wraz z kapłanami naszej parafii, w kinie rzeszowskim.

Akcja filmu była tak żywa i realnie oddana, że zdawało się, że byliśmy faktycznie obecni w tych czasach sprzed 2000 lat.

Czy jednak było to konieczne, by Chrystus poniósł tak okrutne męki i śmierć krzyżową? Jednakże było to konieczne! Sam człowiek nie mógł zaodczuć sprawiedliwości Bożej za grzech pierworodny, za grzechy obecne i przyszłe. Mógł to uczynić tylko sam

Bóg, który z miłości do człowieka, jako Druga Osoba, przyjął postać ludzką rodząc się z Maryi Dziewicy. Jako Bóg - Człowiek cierpiał za nas i poniósł śmierć na krzyżu, aby się wszystko wykonało. Jako dopełnienie ponosili również męki i zniewagi wszyscy wierzący na przestrzeni wieków, aż do obecnych czasów. Nieraz ludzie buntują się: Czy jest obecny Bóg, który zsyła na nas różne cierpienia i dolegliwości? Lecz my powinniśmy nasze cierpienia drobne czy wielkie łączyć z cierpieniem Chrystusa, bo wtedy tylko osiągniemy szczęśliwość wieczną. Jeszcze jedna ważna rzecz:

Chrystus zmartwychwstan, jest nam za przykład dan, iż mamy z martwych powstać, z Panem Bogiem królować. Bo gdyby Chrystus nie Zmartwychwstał, jak mówi św. Paweł w jednym ze swych listów, próżna by była nasza wiara i przepowiadanie nasze.

Oglądaniem tego filmu „Pasja” nie jestem jak inni zdeglustowani, lecz jeszcze bardziej moja wiara i nadzieja została podbudowana. Jestem jeszcze bardziej wdzięczny za Miłość, którą nam ludziom Chrystus okazał.

*Aleksander Szczepański  
Brzostek - ul. Szkotnia 6*

## KRONIKA DUSZPASTERSKA

Od 01. 12. 2003 do 31. 03. 2004

**Ze smutkiem informujemy, że z naszej wspólnoty parafialnej odeszli ze znakiem wiary do wieczności:**



Brzostek:

1. Aleksander Papiernik
2. Bolesław Czerkies
3. Edward Stasiak
4. Maria Furman

Bukowa:

1. Ewa Kowalska

Klecie:

1. Maria Szczepanik

Nawsie Brzosteckie:

1. Józef Balasa
2. Eugeniusz Wal
3. Roman Siwek
4. Stanisław Dachowski
5. Józef Zabawa
6. Antoni Jucha
7. Kazimierz Zegarowski

Zawadka Brzostecka:

1. Zofia Zyguła

„Dobry Jezu a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie”.

**Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci otrzymały Sakrament Chrztu Świętego:**



Brzostek:

1. Elżbieta, Małgorzata Nowicka
2. Sabina Zięba
3. Paulina, Karolina Krzyżak
4. Arkadiusz Sieradzki
5. Paweł, Michał Borowiecki
6. Dorota Szybist
7. Barbara, Kazimiera Dziedzic

Klecie:

1. Mateusz Sołtys

Nawsie Brzosteckie:

1. Martyna Kolbusz
2. Natalia Grygiel

**Módlmy się za te dzieci, aby wzrastały w wierze dla chwały Boga i Kościoła powszechnego.**

**Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:**

Bukowa:

1. Piotr Gozdecki i Wioletta Stasiowska

Zawadka Brzostecka:

1. Krzysztof Kopera i Agnieszka Sepioł



**Niech dobry Bóg napelni tych małżonków odpowiedzialną miłością, która wszystko przetrzyma.**



Fot. J. Nosal

*Panie, Twój grób jest pusty. Żyjesz. Uczniowie poszli do Emaus i Cię znaleźli. Dokąd my mamy iść?*

*Z powrotem do codziennych zajęć, do rodziny?*

*Obyśmy właśnie tam znaleźli zmartwychwstałego Pana wszystkim Czytelnikom życzy*

*Redakcja Światła*

# KALENDARIUM LITURGICZNE

23 IV

**Uroczystość św. Wojciecha, biskupa, męczennika, patrona Polski, patrona Akcji Katolickiej w Polsce.**

*Przyszedł na świat około roku 956 w Czeskich Libicach jako przedostatni z siedmiu synów możnej rodziny Sławnikowiców. Rodzice wcześniej przeznaczili go do stanu duchownego, kształcił się w Magdeburgu, skąd jako dwudziestopięcioletni sub-diakon wraca do Czech i przyjmuje resztę święceń. W dniu 3 czerwca 983 r. otrzymuje pastorał, a pod koniec tego samego miesiąca zostaje konsekrowany na biskupa Pragi. Wbrew powszechnie przyjętemu zwyczajowi nie objął diecezji w paradzie i manifestacyjnie, ale boszo. Skromne dobra biskupie dzielił na utrzymanie budynków i sprzętu kościelnego, na potrzeby własne i kleru katedralnego, na ubogich i więźniów, których sam odwiedzał. Po kilku latach, zniechęcony i rozżalony rozwiązłością duchowieństwa, rozdał wszystko co posiadał. Następnie udał się do Rzymu i za radą papieża Jana XV wstąpił do klasztoru benedyktynów. Tu znalazł spokoju wewnętrznego, oddając się żarliwej modlitwie.*

*Przychylając się do życzenia papieża, wiosną 992 r. wrócił do Pragi i zajął się gorliwie sprawami kościelnymi w Czechach. Ale stosunki wewnętrzne nie tylko się nie poprawiły, ale jeszcze zaostrzyły. Zatarł z księciem Bolesławem II zmusił go do powtórnego opuszczenia kraju. Wkrótce potem zniszczono jego rodzinne Libice i wymordowano braci. W tej sytuacji o ponownym powrocie nie można było marzyć.*

*Zetknąwszy się w Italii z cesarzem Ottonem III, zaczął snuć*

*plany działalności misyjnej, do czego zachęcał go cesarz. Wyruszył do Polski, gdzie podsunęto mu myśl o plemionach pogańskich Prusów, nękających często granice państwa Bolesława Chrobrego. Biskup Wojciech w porozumieniu z księciem polskim i za przyzwoleniem swego przyjaciela cesarza, popłynął łodzią do Gdańska, stamtąd zaś morzem w kierunku ujścia Pregoi. Na towarzyszy tej podróży wybrał Radzyna - Gaudentego i prezbitera Benedykta Bogusza. Nie został biskup Wojciech gościnnie przyjęty, od początku Prusowie okazywali wrogość. Kiedy mimo to próbował rozpocząć pracę misyjną, został zabity przez pogańskiego kapłana w bliżej nieznannej miejscowości, identyfikowanej dziś jako Tękity lub Truso. Odcięto biskupowi głowę i wbito na żerdź. Cudem uratowani dwaj jego towarzysze zdali w Gnieźnie relację o męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Bolesław Chrobry wykupił jego ciało i pochował z honorami.*

*W roku 999 papież Sylwester II uroczystie wpisał go w poczet świętych. Staraniem Bolesława Chrobrego i za poparciem cesarza papież utworzył wówczas w Gnieźnie metropolię, której patronem został św. Wojciech.*

**Modlitwa dnia:** Boże, ty umocniłeś nasz naród w wyznawaniu Twego Imienia przez nauczanie i chwalebne męczeństwo świętego Wojciecha, biskupa. Spraw, prosimy, aby ten, który na ziemi głosił naszym przodkom wiarę wstawiał się za nami w niebie. Amen.

W.N.

## 10 przykazań młodego człowieka

1. Także ty czuj się odpowiedzialny za szczęście twojej rodziny. Rodzina to obowiązek, w którego wypełnianie musimy mieć wszyscy wkład. Rodzina to nie krowa, którą się jedynie doi.

2. Pamiętaj o tym, że twoi rodzice to również ludzie: oni także mogą mieć chwile słabości, znudzenie czy zniechęcenia.

3. Ty również możesz pomóc im się stać dobrymi rodzicami. Oczywiście, że możesz! Okazuj im miłość, zrozumienie, wykorzystaj dobre momenty waszego rodzinnego życia i rozmawiaj z rodzicami szczerze, mów im o swoich problemach. Tylko w ten sposób możesz się do siebie nieustannie zbliżać i wzajemnie uczyć: oni, by stawać się lepszymi rodzicami, ty, by być lepszym dzieckiem.

4. Rozmawiaj! Rozmawiaj! Rozmawiaj! Cisza i obojętność mogą ranić o wiele bardziej, aniżeli broń. Przychodzisz do domu, jesz i pijesz, wszystko w ciszy. Po obiedzie wychodzisz jakby nigdy nic, nie mówiąc o tym nikomu. Czy takie zachowanie wydaje ci się uczciwe?! Rodzice mają prawo (co najmniej) do szacunku, choćby takiego jaki masz w stosunku do swoich przyjaciół.

5. Nie traktuj ojca jakby był jedynie portfelem, a matki jakby była służącą.

6. Nie zauważaj jedynie tego, że zupa jest przesolona, ale i pochwal udane danie wypowiadając zwykłe „dziękuję”.

Rodzice także potrzebują twojej czułości: „Jak się czujesz?”, „do zobaczenia”, „czy pozwalacie mi na to?”, „na pewno do Was zadzwonię”.

7. Nie bądźcie okrutni! Nie wracajcie do domu o drugiej, trzeciej czy czwartej godzinie nad ranem! Wydaje się, że kiedy cię nie ma w domu, rodzice mogą spać jakby nigdy nic?! Przecież wiesz, że tak nie jest. Kiedy byłeś niemowlakiem, nie spali wiele nocy, by się tobą zajmować. Wtedy było to konieczne, ale czy muszą to robić również teraz? Czy ty, który jesteś silny i zdrowy, masz prawo do stawiania się przyczyną ich bezsenności tylko dlatego, że pragniesz bawić się również w nocy? Nie przyczyniajcie się do tego, aby wasi rodzice cierpieli na „chorobę dziecka”.

8. Szanuj ich zdanie w ważnych sprawach: „W moim życiu chciałbym (chciałabym) zostać.... Wiem, że to ja sam (sama) muszę zdecydować, ale zależy mi również na waszym zdaniu...”.

9. Nie wykonuj jedynie krótkich telefonów, gdy jesteś poza domem, a „nie kończących się” wtedy, kiedy jesteś w domu.

10. Nie zachowuj się jak pajak, który pożera owady! Pamiętaj o tym, że w pewnym momencie będziesz musiał żyć na „swoją rachunek”. Miej trochę godności! Być przez całe życie na garnuszku u rodziców to nie tylko wygodnictwo, ale i niegodziwość!

Redaguje zespół pod kierownictwem **ks. Józefa Pólchlopka**  
Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 39 - 230 Brzostek, tel. (014) 6830300  
Druk: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie